

Agata Sobocińska, Doceń To

Doceń to
Bo zanim stracisz wzrok
W zasięgu twoich rąk
Wszystko to, co dzisiaj jest

Doceń to
Nieprawda, że nie masz nic
Więc zanim przyjdzie świt
Znajdź w sobie siłę, aby śnić

Wzbijamy się, szukamy gdzieś
Tego co łatwe, proste
Nie wiedząc, że
Zwyczajnie nie da się
Na skróty przejść
Łudzimy się, karmimy
Tym co łatwe, proste
Bo trudniej jest
Do błędu przyznać się

Doceń to
Pora na pierwszy krok
Który ujawni moc
Tą co od zawsze w sobie masz

Doceń to
Pochłaniaj z zapartym tchem
Niech znów poruszy cię
To co przyniesie nowy dzień

Wzbijamy się, szukamy gdzieś
Tego co łatwe, proste
Nie wiedząc, że
Zwyczajnie nie da się
Na skróty przejść
Łudzimy się, karmimy
Tym co łatwe, proste
Bo trudniej jest
Do błędu przyznać się

Dopiero teraz wiem
Że nie ma innych miejsc
Zwyczajnie trzeba iść
Przed siebie z wszystkich sił